



**BIBLIOTEKA PUBLICZNA
im. W. Biegańskiego
w CZĘSTOCHOWIE**

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Duehler »nie wiedział« o zbrodniach Niemców chociaż był szefem rządu Gen. Gub.

Wykreśne zeznania oskarżonego w drugim dniu procesu krakowskiego

W drugim dniu procesu przedwojennego szefa rządu Gen. Gub. wyświadczył zeznania, które miały być dowodem na jego udział w zbrodniach. Wskazywał na to, że nie wiedział o zbrodniach, które miały być dokonywane przez Niemców. Wskazywał na to, że nie wiedział o zbrodniach, które miały być dokonywane przez Niemców.

Wskazywał na to, że nie wiedział o zbrodniach, które miały być dokonywane przez Niemców. Wskazywał na to, że nie wiedział o zbrodniach, które miały być dokonywane przez Niemców.

Wskazywał na to, że nie wiedział o zbrodniach, które miały być dokonywane przez Niemców. Wskazywał na to, że nie wiedział o zbrodniach, które miały być dokonywane przez Niemców.

Wojskowy skład amunicji wyleciał w powietrze w Rumunii

W Bukareszcie (Obst. w.) Miasteczko Kilia, położone w odległości 20 km od Bukareszta, zostało w dn. 18 b.m. wstrząśnięte olbrzymią eksplozją w pobliżu wojskowego składu broni i amunicji.

Wskazywał na to, że nie wiedział o zbrodniach, które miały być dokonywane przez Niemców. Wskazywał na to, że nie wiedział o zbrodniach, które miały być dokonywane przez Niemców.

Wrażenia i refleksje z sali sądowej

Wskazywał na to, że nie wiedział o zbrodniach, które miały być dokonywane przez Niemców. Wskazywał na to, że nie wiedział o zbrodniach, które miały być dokonywane przez Niemców.

Tabela wygranych 33 Loterii

Wygrane 200.000 zł padła na Nr 20470 w Poznaniu.
Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr 20611 21091 87005.
Wygrane po 50.000 zł padły na Nr Nr 20454 4250 21811 84004 45440 48338 40306.
Wygrane po 20.000 zł padły na Nr Nr 4021 10461 14148 14328 21853 23220 25027 26220 29970 30858 41410 44680 44810 47658 57567 59790 70007 70869 71834 74217 77517 77614 78077.
Wygrane po 10.000 zł padły na Nr Nr 2154 2303 4328 5234 15867 18740 20862 23050 23825 26763 28945 27566 27724 28778 28870 28947 28982 31915 32309 32943 34658 39038 40354 41231 42398 44880 48978 61024 80807 83801 84833 85938 86800 87000 88400 88520 88840 89543 89849 87764 88840 89840 91088 91684 92684 92884 93084 93284 93484 93684 93884 94084 94284 94484 94684 94884 95084 95284 95484 95684 95884 96084 96284 96484 96684 96884 97084 97284 97484 97684 97884 98084 98284 98484 98684 98884 99084 99284 99484 99684 99884 100000.

Wskazywał na to, że nie wiedział o zbrodniach, które miały być dokonywane przez Niemców. Wskazywał na to, że nie wiedział o zbrodniach, które miały być dokonywane przez Niemców.

Tsaldaris prosi Amerykę o przysłanie wojsk

RZYM (PAP). Rozgłoszenie Wołnej Grecji domoż, że na konferencji praktycznej w Atenach, minist. spraw zagranicznych rządu ateńskiego Tsaldaris oświadczył, iż zwrócił się o przysłanie do Grecji wojsk amerykańskich. Amerykański Departament Stanu odpowiedział, że nie może przysłaniać wojsk.

Po reformach ideologicznych i strukturalnych spółdzielczość wkracza w okres nowych zadań

Inauguracyjne posiedzenie NR3 z udziałem premiera Cyrankiewicza

18 b. m. odbyło się pierwsze posiedzenie Nacz. Rady Spółdzielczej, powołanej do życia uchwałą Rady Ministrów. Na posiedzeniu przybyli m. in. min. Świątkowski, pos. Grubecki, wiemini. Drożniak. W skład Rady wchodziły dwiema dalszami spółdzielczość, przedstawiciele KCZZ, Zw. Samoopomocy Chłopskiej i Lig. Kobiet.

Plan Marshalla nie rozwiąże trudności gospodarczych Triestu

BELGRAD (PAP) Dziennik „Economia di Trieste“ poświęca obszerny artykuł sprawie włączenia Triestu do planu Marshalla. Dziennik stwierdza, że żadne pomo-

Anglosasi wzmagać nacisk na Szwecję

Rząd szwedzki nie kwapi się do »bloków«

SZTOKHOLM (Obst. w.). Zrodła się w Szwecji, w której nacisk na Szwecję w celu zmuszenia jej do zmiany stanowiska w sprawie, do rozmowy w tym przedmiocie odbył się ponownie między amb. szwedzkiemu w Londynie Bohemanem i podsek. st. w Foreign Office, Sir Gwynem. Ponadto interweniowali w sprawie Liberzoni, którzy zażądali od rządu szwedzkiego za pośrednictwem ambasadora Szwecji w Waszyngtonie, aby Szwecja oświadczyła, czy uważa się za »przyjaciela USA«.

XIV Międzynarodowy raid samochodowy A. P.

Autoklub Polski, Oddział Krakowski zgłosił 8 maszyn. W Warszawie zgłoszone: Ministerstwo Komunikacji 4 maszyny (samochody), Państwowe Zakłady Samochodowe 4 Willy, Związek Zawodowy Kolejarzy 4 maszyny (samochody), Klub Sportowy Klubu Gwardii 8 maszyn.

Eksplozja w autobusie we Francji

PARYZ (Obst. w.). W autobusie St. Zileneau - Roanne nastąpiła eksplozja, zabijając trzy osoby i raniąc 15. Przyczyną eksplozji miały być przewalone do szpitala w St. Etienne. Powodem eksplozji był ładunek prochu, który wisiał nad pasażerami.

Plan Marshalla rozwija się coraz lepiej... Rosną zastrzeżenia „podopiecznych“ co do warunków pomocy

WASZYNGTON (PAP) - W Waszyngtonie toczą się dalszym ciągiem dyskusje pomiędzy przedstawicielami amerykańskiego Departamentu Stanu a ambasadorami państw zachodnio-europejskich na temat dwustronnych umów, które miałyby być zawarte w związku z planem Marshalla.

Coraz wyraźniej zarysowują się zastrzeżenia rządów zachodnio-europejskich co do pewnych warunków planu Marshalla, mających oddać pod całkowitą kontrolę Waszyngtonu gospodarkę tych państw.

Jeden przeciw wszystkim

Senator demokratyczny protestuje przeciw obowiązkowej służbie wojskowej

WASZYNGTON (API) Senat amerykański, składający się z 100 senatorów, wczoraj wyraził swój protest przeciw obowiązkowej służbie wojskowej. Senator demokratyczny, Glenn Taylor, kandydat na wiceprezesa Stanów Zjednoczonych, wyraził swój protest przeciw obowiązkowej służbie wojskowej.

400 krótkofalówek nadaje szyfry organizacji czarnego rynku w Niemczech

Władze amerykańskie patrzą na to przez palce

PRAGA (API). Prasa czesko-słowacka przynosi rewelację, że 400 krótkofalówek nadaje szyfry organizacji czarnego rynku, która kieruje całym życiem gospodarczym przy pomocy 400 stacji krótkofalowych.

Polska - Rumunia 0:1

W niedzielny wieczór w Bukareszcie odbył się mecz piłki nożnej między Polską a Rumunią. Wynik meczu 0:1.

Kupczok i Bek przegrują w Igrzyskach Bałkańskich

BUDAPEST. (tel. w.) Uroczystość otwarcia Igrzysk Bałkańskich w Katowicach, który miał czas 13.4. W niedzielny wieczór w Katowicach odbył się mecz piłki nożnej między Kupczokiem a Bekiem. Wynik meczu 0:1.

XIV Międzynarodowy raid samochodowy A. P.

Autoklub Polski, Oddział Krakowski zgłosił 8 maszyn. W Warszawie zgłoszone: Ministerstwo Komunikacji 4 maszyny (samochody), Państwowe Zakłady Samochodowe 4 Willy, Związek Zawodowy Kolejarzy 4 maszyny (samochody), Klub Sportowy Klubu Gwardii 8 maszyn.

Polka - Rumunia 0:1

W niedzielny wieczór w Bukareszcie odbył się mecz piłki nożnej między Polską a Rumunią. Wynik meczu 0:1.

Kupczok i Bek przegrują w Igrzyskach Bałkańskich

BUDAPEST. (tel. w.) Uroczystość otwarcia Igrzysk Bałkańskich w Katowicach, który miał czas 13.4. W niedzielny wieczór w Katowicach odbył się mecz piłki nożnej między Kupczokiem a Bekiem. Wynik meczu 0:1.

Zlikwidowana cygańska banda „Prezesa” siała postrach w powiecie a bazę operacyjną miała przy ul. Rocha 40

Wiosną ub. r. pobliska gmina Grabówka nekana była przez uzbrojoną w krótką broń palną bandę opryszków, podających się za członków armii podziemnej.

Są echa

Poruszając w szeregu numerów „Życia Czestochowskiego” aktualne problemy naszego miasta, — młodymi najlepszym przekonaniem, że jesteśmy wyprzedzili opłoni szerokiego opinia, nie przedtę bardziej nie pasjonuje każdego prawdziwego obywatela Czestochowy jak podniesienie naszego miasta do kategorii miast wojewódzkich, wszyscy pragną prawdziwego usanowania komunikacji miejskiej i zamieszkania w szeregach miast, jaką rolę odegrała i jaka powinna odegrać. Zasadzą się wszyscy, że epoka spychania nas do kategorii miasteczek powiatowych minieła bezpowrotnie i, że musimy głośno domagać się naszego prawa.

Podnosząc te sprawy na łamach naszego pisma zamierzamy skoncentrować dalej po raz wytyknieli linią kroczymy naprzód. W najbliższych dniach rozpoczemy drukować cykl artykułów majszych nawiązań nam, starszym mieszkańcom Czestochowy, które obraz roku, do jakiej nasze miasto jest predestynowane.

Jednakże co wydaje nam się najbardziej porażające? Co daje dzień niktą się argumentowania, się przekiwanie, się wyopiniowanie, nie poglądów. To, że znajduje oparcie w całym społeczeństwie.

A my, na szczęście takim porażeniem pochwalnie się śmiało możemy. Każda począta przynosi nam listy od naszych czytelników, którzy z entuzjazmem podchwyliłi racjonalną przez nas myśl rozpisaną wewnętrzną pożytki miejskiej na przeprowadzenie koniecznych inwestycji, które zmieniłyby oblicze Czestochowy.

Jeden z naszych czytelników, p. W. G. wypowiadając kilka słów uznania pod adresem zespołu redakcyjnego „Życia Czestochowskiego”, który podniósł obywatelską walkę o rozwiązanie naszego miasta, — pisząc: „niej orientacji mieszczków Czestochowy są ustosunkowane do sprawy inwestycyjnych bardzo pozytywnie (zdaje się, że wszyscy) a więc od czytelników kompetentnych teraz zależy, jak ta sprawa się rozwinię. Jeżeli pożytki się rozpoczynają, potem wypłaci pierwszy sumę, jaka będzie tylko w stanie”. — Dalej p. W. G. snuje obraz Czestochowy przyszłości.

Czyż nie świadczą to wszystko o entuzjście, jak drzenie w naszym społeczeństwie?

Popis uczniowski Średniej szkoły muzycznej

Trzy lata mija od chwili urodzenia w naszym mieście Instytutu Muzycznego, który został na skutek reformy szkolnictwa podzielony na dwie szkoły muzyczne, typu zawodowego: niższą średnią.

Pośród dzieci i młodzieży trzech szkół, zauważymy wysoce znaczną ilość uczniów młodego urodzenia. Najbliższe są klasy fortepianowe i śpiewu solowego. Próżne zwykłej nauki gry na instrumentach, teorii i praczespółowych uczniowie mają okazję na popisach szkolnych wykazać swoje zdolności i walory gry. Bardzo często producje ich są nie tylko ciekawe ale i na poziomie artystycznym.

Obecny popis Średniej szkoły muzycznej, odbędzie się we wtorek, dnia 22 b. m. o godz. 19.30. Program starannie dobrane między innymi zawierając bezcie koncert fortepianowy Beethovena, koncert skrzypcowy Spohra, sonaty, duety śpiewane i kwartety śpiewaczy polskich pieśni ludowych p. m. „Wesela Kujawski”.

Zwykle na popisach tych rodziców publiczność. Nic więc dziwnego, że i ten popis będzie duże zaciekawienie.

Paradnia Specjalistyczna P. C. K. oddaje wielkie usługi mieszkańcom Czestochowy

W ostatnim kwartale b. r. wykonało w Poradni Specjalistycznej: 818 analiz, 329 prześwietleń rentgenologicznych, 901 zabiegów chirurgicznych, oraz udzielono 1069 porad lekarskich.

Przychodnia Specjalistyczna udziela ponadto porad z zakresu chorób psychicznych, oraz w koniecznych wypadkach na podstawie orzeczenia lekarza specjalisty dr Kotlińskiego kieruje pacjentów do zakładów psychiatrycznych: w Kobleryźnie, Warce k. Sieradza i w Kocharzewku.

Punkty lekarskie P. C. K. na terenie gmin: Janowa i Olsztyna, podlegają również tej Poradni Specjalistycznej. Co tydzień jeździ tam lekarz tutejszy, badając chorych i wydając dyspozycje pielęgniarom. Ostatnio udzielono tam 24 porad.

Poradnia Specjalistyczna objęła także leczenie nad studentami W. S. A. H. nad b. Wziętami. Politechnicymi, funkcjonariuszami, milicji i U. B. oraz rotacyja stala opieki nad domem Dziecka w Olsztynie. (w)

Paradnia Specjalistyczna P. C. K. oddaje wielkie usługi mieszkańcom Czestochowy

Nieocenione usługi oddaje tuł społeczeństwu istniejąca przy tuł oddział P. C. K. Paradnia Specjalistyczna. Do korzystania z niej uprawnieni są wszyscy, członkowie P. C. K. korzystają z ulgi w opłatach za porady i zabiegi.

Paradnia Specjalistyczna posiada 6 działów: — wewnętrzy, neurologiczny, chirurgiczny, ginekologiczny, ooczny i laryngologiczny.

z obsadą lekarzy specjalistów, pod opieką Stacji Dworzecowej P. C. K. istnieje dział chorób dziecięcych.

postaci pięknego pudła z brązu. Spodziewane jest zadeklarowanie szeregu innych nagród.

Każdy stający do Konkursu otrzymuje estetyczną wywyższkę w kolorach białe — czerwonych; „Ten sklep bierze udział w Konkursie, porządku i czystości sklepów”.

Od 21 b. m. do uczestników Konkursu zgłaszać się będą artyści plastyczni współdziałający w ramach Konkursu celem udzielania wskazówek i porad.

Remont asfaltyjnych jezdnii

OGłoszony przez Zarząd Miejski przetrąca na remont i renowację asfaltyjnych nawierzchni ulicznych w Czestochowie został w dniu wezwołającym na posiedzenie Kolegium Zarządu Miejskiego rozstrzygnięty. Przewidziano wykonać wydatki ok. 8000 zł. W najbliższych tygodniach rozpoczyna się prace nad renowacją nawierzchni ulicznych.

Żyćnia 24 b. m. rozpoczyna się w Czestochowie Konkurs czystości i estetyki sklepów. Konkurs przeznaczony jest dla wszystkich branż, jednakże główne zainteresowanie ze względu społeczną skupia się koło branży spożywczej i pokrewnych.

Każdy sklep biorący udział w konkursie, a nie spotę, zasadniczo wymagany porządku i higieny, otrzyma świadectwo uczestnictwa. Konkurs polega bowiem na wykazaniu się przez kupca o odpowiednim poziomie porządku i czystości i na na celu pobudzenia kupiectwa do podniesienia stanu higienicznego i estetycznego sklepów handlowych.

Szkony wyróżniają się poziomem higieny i estetyki; będą wyróżnione. Podkreślają przy tym należy z naciskiem, że oceny komisji są szelowskich będą brać pod uwagę warunki natężenia w sklepach danych sklepów i rodzaju i ilości, jakie osiągnięto na nie może być lokalowa stających częściowo specjalną placówką handlowa Nagrody przewidziane są w postaci dyplomów, listów poch-

Łódzki Teatr „Syręna” przyjeżdża do naszego miasta na kilka gościnnych występów ze znakomitą rewią. „Wgląd w Rzad”.

Premiera odbędzie się w Teatrze Wielkim we środę 23 b. m. W roli udział wezmą: Jadzia Andrzejowska, Stefania Górńska, Wacław Jankowski, Kazimierz Rudzki, Stefan Witas, Zdzisław Gozdawa i Wacław Stepien.

W drugiej części programu zobaczymy szopkę polityczną w której wystąpią czołowe postaci mezo stanu z premierem Czerwkiem na czele i usłyszycy ich wypowiedzi na aktualne tematy. Kukieli do szopki są dziełem J. Zaruby.

Zapowiedziany występ „Syręna” wzbudził duże zainteresowanie nie tylko w naszym mieście, czego dowodem jest fakt wykupowania narpędz już od kilku dni biletów na przedstawienie.

Sylwetki pozostałych artystów

Podaliśmy dwanaście sylwetek nasyeh artystów, co jednak nie wyczerpuje pełnej listy artystów czestochowskich, tutejszy bowiem oddział Zw. Zaw. P. A. P. liczy obecnie 24 członków, a liczył ich więcej jeszcze w r. 1946, zanim zna z nich liczbę nie rozjechało się po kraju.

Pomiedzy nimi należy wspomnieć **Jakoba Maljeewa**, który obecnie obsesal wystawę 1946 r. i był nagrodzony za portret córki. Wyznali on przez Niemców z Zakopanego, gdzie pozostał własną willę, osiedli w Czestochowie i zapisał się do tutejszego oddziału Związku, zarabiacz z wielką trudnością na utrzymanie rodziny. Jest to zdolny polszysta, który wypracozniował się w zakopanem i tym podobno zupełnie przywoleto zarabiał na życie przed wojną. Tutaj malował widoki przyrodne, nie pozabawione wdzięku. Obecnie powrócił do Zakopanego.

Drugą rolę odegrali w życiu artystycznym Czestochowcy małżonkowie pp. **Otmianów**, p. Józef i p. Lucja, on wielkopoleńca, ona — kreślow południow — wesoła — obie absolwentki Akademii Krakowskiej w Rywnie i Academie des Beaux Arts w Paryżu, gdzie studiowały specjalnie mal-

Dyplomy i listy pochwalne dla zwyciężek sklepów w Konkursie czystości i estetyki

Żyćnia 24 b. m. rozpoczyna się w Czestochowie Konkurs czystości i estetyki sklepów. Konkurs przeznaczony jest dla wszystkich branż, jednakże główne zainteresowanie ze względu społeczną skupia się koło branży spożywczej i pokrewnych.

Każdy sklep biorący udział w konkursie, a nie spotę, zasadniczo wymagany porządku i higieny, otrzyma świadectwo uczestnictwa. Konkurs polega bowiem na wykazaniu się przez kupca o odpowiednim poziomie porządku i czystości i na na celu pobudzenia kupiectwa do podniesienia stanu higienicznego i estetycznego sklepów handlowych.

Szkony wyróżniają się poziomem higieny i estetyki; będą wyróżnione. Podkreślają przy tym należy z naciskiem, że oceny komisji są szelowskich będą brać pod uwagę warunki natężenia w sklepach danych sklepów i rodzaju i ilości, jakie osiągnięto na nie może być lokalowa stających częściowo specjalną placówką handlowa Nagrody przewidziane są w postaci dyplomów, listów poch-

Żuż we środę 27 b. m. zobaczymy łódzka „Syręnę”

Łódzki Teatr „Syręna” przyjeżdża do naszego miasta na kilka gościnnych występów ze znakomitą rewią. „Wgląd w Rzad”.

Premiera odbędzie się w Teatrze Wielkim we środę 23 b. m. W roli udział wezmą: Jadzia Andrzejowska, Stefania Górńska, Wacław Jankowski, Kazimierz Rudzki, Stefan Witas, Zdzisław Gozdawa i Wacław Stepien.

W drugiej części programu zobaczymy szopkę polityczną w której wystąpią czołowe postaci mezo stanu z premierem Czerwkiem na czele i usłyszycy ich wypowiedzi na aktualne tematy. Kukieli do szopki są dziełem J. Zaruby.

Zapowiedziany występ „Syręna” wzbudził duże zainteresowanie nie tylko w naszym mieście, czego dowodem jest fakt wykupowania narpędz już od kilku dni biletów na przedstawienie.

Złota sztuka „Prezesa”

Wieloletnia działalność artystyczna „Prezesa” przyniosła wiele sukcesów. Jego dzieła, zarówno malarskie jak i literackie, cieszą się wielką popularnością. W tym celu w dniu 27 czerwca 1948 r. w Teatrze Wielkim Impresja Artystyczna w wykonaniu Liceum Gimnazjalnego i Szkoły Powszechnej odbędzie się walec z Konkursu Porządku i Czystości Sklepów.

W tym celu w dniu 27 czerwca 1948 r. w Teatrze Wielkim Impresja Artystyczna w wykonaniu Liceum Gimnazjalnego i Szkoły Powszechnej odbędzie się walec z Konkursu Porządku i Czystości Sklepów.

W tym celu w dniu 27 czerwca 1948 r. w Teatrze Wielkim Impresja Artystyczna w wykonaniu Liceum Gimnazjalnego i Szkoły Powszechnej odbędzie się walec z Konkursu Porządku i Czystości Sklepów.

Żuż we środę 27 b. m. zobaczymy łódzka „Syręnę”

Łódzki Teatr „Syręna” przyjeżdża do naszego miasta na kilka gościnnych występów ze znakomitą rewią. „Wgląd w Rzad”.

Premiera odbędzie się w Teatrze Wielkim we środę 23 b. m. W roli udział wezmą: Jadzia Andrzejowska, Stefania Górńska, Wacław Jankowski, Kazimierz Rudzki, Stefan Witas, Zdzisław Gozdawa i Wacław Stepien.

W drugiej części programu zobaczymy szopkę polityczną w której wystąpią czołowe postaci mezo stanu z premierem Czerwkiem na czele i usłyszycy ich wypowiedzi na aktualne tematy. Kukieli do szopki są dziełem J. Zaruby.

Zapowiedziany występ „Syręna” wzbudził duże zainteresowanie nie tylko w naszym mieście, czego dowodem jest fakt wykupowania narpędz już od kilku dni biletów na przedstawienie.

Czestochowa nie powstydzi się swych zespołów świetlicowych

NA ELIMINACJACH W WARSZAWIE

Zespół amatorski „Czestochowianki” wyjechał do Warszawy na eliminacje w konkursie zespołów świetlicowych, które w dniu dzisiejszym rozpoczyna się w stolicy i trwać będą do 26 b. m.

Jak wiadomo zespół „Czestochowianki” zdobył pierwsze miejsce w konkursie wojewódzkim w Kielcach za wystawienie sztuki J. Morawskiej „Placówka”. Reżyserem zespołu jest p. W. Królkowski.

Ponadto w warszawskich eliminacjach udział wezmą zespoły tutejszych teatrów świetlicowych fabryki „Union Textile” i Huty „Czestochowa”, które w Kielcach zdobyły trzecie i piąte miejsce.

Wspomniane teatralne zespoły świetlicowe czestochowskich zakładów pracy stoją na wysokim poziomie artystycznym, tym spozdzielając się należy, że w ogólnopolskim konkursie zajmą czołowe miejsca, czego im szczerze życzymy.

P. Prezydent Wieczorek zwalnia zawodników Tour de Pologne OD PODATKU HOTELOWEGO

Z przyjemnością informujemy naszych czytelników, że prezydent miasta St. Wieczorek korzystając z przysługujących mu uprawnień i w oparciu o uchwałę Kolegium Zarządu Miejskiego z dnia 8 b. m. postanowił zwolnić od podatku hotelowego uczestników Węzgujei Kolarskiego Dookoła Polski, organizowanego przez prasę „Czytelnik”, który będą mieszkać w hotelach, znajdujących się na terenie naszego miasta.

Fakt ten jest jeszcze jednym przykładem dla podkreślenia przyjaznego stanowiska — jakie zajmują wszystkie władze państwowe względem tej największej w Polsce imprezy sportowej, urządzonej przez „Czytelnik” z dużym nakładem poświęcania.

To nie manna

Na głowy przechodniów na pl. Stalina — przed magistratem w kościele św. Jakuba bardzo często coś pada. Jak wiadomo, dotychczas badania analityczno-chemiczne, to kwestie zamierzonej licznie drzewca w ten sposób przyuczynia się do użyczenia skurczu i konserwacji chodników. A że tam coś komuś kapnie na głowie, to przecież nie ich winą.

Zupełnie słusznie, ale niedołęgi jakoś temu zaradzić. Nie może być bowiem pochlebia dla podobnych, że kroczą nie latają w powietrzu, a tylko niewinnie plaszcą.

SPECTATOR

KOSZE NA ŚMIECI NADCHODZA

Wielokrotnie raz już zapowiadaliśmy pierwszy transport koszy na śmiecie będzie nadstawany według zapewnienia z Bytomia i Rybnika jeszcze w miesiącu lipcu b. r.

Pociąg popularny nad morze i karty indywidualne NA ŚWIĘTO MORZA

Tutejszy Obwód L. M. przyjmuje zgłoszenia na wyjazd do Gdyni pociągami popularnymi na Święto Morza.

Ze względu na ograniczoną ilość miejsc przyznanych tylko na 600 osób zgłoszenia należy kierować niezwłocznie.

Poza tym obwód L. M. rozporządza pewną ilością kart indywidualnych upoważniających do 50 procent, niższej i ważnych na przejazd od 24 do 30 b. m. do Szczęsianki, Ustki, Helu, Gdyni, Gdańska lub Elbląga.

Wyjazd pociągu popularnego z Czestochowy nastąpi 26 b. m. o godzinie 23.00. Powrót do Czestochowy dnia 30 b. m. o godzinie 4.47. Pociąg popularny w obie strony będzie się zatrzymywał w Gdańsku, Orlowie i Sopotach.

Dzień Czestochowy

FESTYN LUDOWY
urzadza dzisiaj dni starszych i młodzieży Komitet Rodzicielski Główny i Szkoła Powszechna Braci Szkolnych — Pułaskiego 71. Początek o godz. 15.

ZACZAROWANA FIJARKA
Popis baletowy Szkoły Krewy Michałowskiej odbędzie się dzisiaj w Teatrze Wielkim o godz. 16. Zobaczymy m. in. piękna baletową p. J. Zaczarowana fiarka. Zapowiada R. Radwani, przy fortepianie J. Jatułowiecki.

MŁODZIEŻ
Kolegium Zarządu Miejskiego i Szkoły Powszechna Braci Szkolnych — Pułaskiego 71. Początek o godz. 19.

LIGA KOBIEC
Wszystkie kobiety i dziewczęta, które w poprzednim tygodniu nie miały czasu na wyjazd do Gdyni, mogą jeszcze zgłosić się do Biura Ligi Lotniczej.

KONKURS CZYSTOŚCI
W sklepach tutejszych ukazały się pierwsze czerwono-białe wywyższki. Oznaczają one te sklepy, które już zgłosiły swój udział w Konkursie Porządku i Czystości Sklepów.

URLOPY
Z dnim 16 czerwca b. r. rozpoczyna urlop inspektor Urzędu Pracy Radłowski, który zastępuje podinspektor Radłowski. Wiceprezesa Zarządu Miejskiego, który udzieli się na urlop szrotowny.

ULICA ZYMIERSKIEGO
na odcinku od poczty do ulicy Focha odcinają naczelnik chodników, bowiem rozpoznało już roboty ziemne. Szalicy należy przede wszystkim do ulicy Focha — wzdłuż której ulica ta wzdłuż Focha — wzdłuż Focha — wzdłuż Focha.

SIĘ ZMIENIA

TYGODNIOWY DODATEK ILUSTROWANY

Nr 25 (83)

Niedziela, 20 czerwca 1948 r.

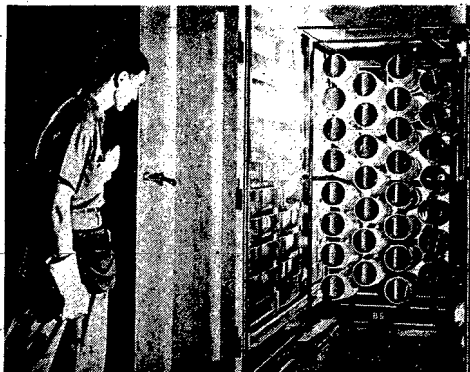
Rok 3

Niń nylonu — wynalazek z przypadku najdoskonalsze włóknó sztuczne

W dawnej powieści "Nowy wspaniały świat" Huxley'a, w świecie ludzi nie urodzających się, a wyhodowanych, nie ma nic naturalnego. Nje ma skóry naturalnej, wlny, jedwabiu... Wszystko to jest zastąpione wspaniałymi namakami.
Gdy czytaliśmy kiedyś tę powieść, wszystko w niej wydawało się nie do wykonania. A przezeń teraz właśnie przeżywamy okres, kiedy produkty syntetyczne, otrzymane drogą chemicznych procesów, często są lepsze od naturalnych.



Z odpadków fabrykowane są różne rodzaje płóci, tkaniny itd.



Piec, w którym "gotują się" niń nylonowa.

Sztuczne włókno jedwabne, sznyń nylon, jest "surowcem", z którego produkujemy piękne pajęczki pociąchy, tkaniny lekkie i zwiewne, jak mgła, na wyborną bieliznę i suknie, najtrwałsze tkaniny spadochronowe i wiele innych.
Jak wiele wielkich wynalazków — i ten był prawie przypadkowy. W jednym z laboratoriów chemicznych pracowano nad otrzymaniem nowej smoly syntetycznej dla wyrobu plastycznych mas. Zamkniętym aparacie odbywał się proces postawiania kropli zasilającej podstawy masy plastycznej. Co pewien czas brano z aparatu trochę smoly na próbe, aby obserwować stopniowy wzrost drobin.

Chemik nieostrożnie sparzył sobie rękę i upuścił na podłogę naczyne z gorącą smolą. Gdy podnosił it podłogi rozbił aparat ze smolą, uważając go zupełnie szybko zastępując i nie zwykle mocne nici, w jakie wyciągała się ta smola.
Zbadano wówczas szczegółowo chemiczny skład owej smoly, dającej tak miękkie nici. Po kilku latach opracowano już szczegółowe metody i techniczne rozwiązania produkcji nowego sztucznej włókna — nylonu.

JAK POWSTAJE NIŃ

Surowcem przy produkcji nylonu jest bezbarwna smola syntetyczna, która wytwarza się z fenolu (kwasu

karbolowego) i amoniaku. Rozdrobnione kawałki tej smoly ogrzewają się otworci do puda, przez które stale przepływa prąd zimnego powietrza. Po wyjściu z pudła nici zostają zwilżone, następnie poddane specjalnej obróbce odpowiednimi preparatami chemicznymi i nawijane na szpulki.
Szybką przędzenia nylonowej nitki 10-krotnie przewyższa szybkość przędzenia nici z innych sztucznych jedwabi i wynosi 1.000 metrów na minutę.

Otrzymaną jednak w ten sposób niń jest tylko półfabrykatem i aby była zdalna do dalszego użytku, powinna być wyciągnięta i dać cztery razy

większą długość. Wyciągnięcia nici odbywa się na obracających się z różną szybkością bębnekach. Dalsza praktyczna

większą długość. Wyciągnięcia nici odbywa się na obracających się z różną szybkością bębnekach. Dalsza praktyczna



Niń nylonowa jest wreszcie dostatecznie cienka. Można ją nawijać na szpulki. (Zdjęcia z francuskiej wytwórni nylonu.)

Okręty z cementu

zdają egzamin praktyczny

Już podczas pierwszej wojny światowej zapotrzebowanie na stal, ten niezbędny surowiec do budowy wszelkiej nowoczesnej broni, było tak wielkie, że nowożytnie siałownice w Niemczech, a częściowo w Ameryce i Anglii, nie były w możności sprostać

wzrastającym wymaganiom fabryk zbrojeniowych oraz stołeczki okrętozwozów.
Jeżeli przy tym uprzytomnić sobie, że stal pochłania siła ładownia i wojenna, to możemy sobie łatwo wyobrazić, że nawet zasobne w stal Stany Zjednoczone i Anglia odczuły tym bardziej w drugiej wojnie światowej powień brak tego drogiego surowca, nie mówiąc już o Niemczech, gdzie brak stali stał się wprost katastrofalnym.

Niemieckie lodzie podwodne oraz lotnictwo czyniły tak wielkie спустoszenia w tonażu aliantów, że stocznie okrętowe zaledwie mogły nadać w wyrównaniu strat przez budowę nowych okrętów. Tym dokliwysz się stal się brakiem stali, niezbędnej do budowy nowoczesnych transportowców.
Zarówno Niemcy, jak i aliancy czynili poszukiwania nowych materiałów zastępczych, zwłaszcza do budowy okrętów. Już w czasie pierwszej wojny

światowej parę typów okrętów cementowych pełniło służbę na morzu z dość pomyślnymi rezultatami.
Technika budowy statków cementowych polega, jak to pokazuje dolny rysunek po lewej stronie, na zalaniu specjalnym cementem przegród czyli sekcji, stanowiących ściany okrętu. Statki takie są, naturalnie, znacznie cięższe, niż stalowe, ale ściany ich są dość mocne, a nawet bardziej odporne na pokiśki i działanie min, niż ściany stalowe. Były wypadki, że statki cementowe, najchwałszy na minami, wyszły z tej opresji prawie nieuszkodzone, co byłoby wykluczone przy ścianie wyłącznie stalowej.
Naturalnie, tylko mniejsze jednostki floty mogą być w ten sposób budowane, choć ostatnio w Stanach Zjednoczonych (pod koniec wojny) wybudowano statek cementowy długości około 120 m i wyporności około 11.000 ton.

Zalączona ilustracja pokazuje, jak wiele typów okrętów można budować ze ścian cementowych.
Być może dowiedzenia minionych wojen w kierunku budowy okrętów cementowych zachęca stocznie okrętowe dla budowy statków cementowych dla celów już tylko pokojowych.



Różne typy okrętów cementowych.

Warsztat pracy sprzed miliona lat

Ułamek przedhistorycznej historii człowieka

Zagadnienie od jakiego czasu człowiek istnieje na kuli ziemskiej pajoňuje od dawna uczonych. Historia człowieka, odczytywana na dokumentach, budowlach lub pomnikach różnego rodzaju, obejmuje zaledwie kilkanaście tysięcy lat, to jest okres, w którym człowiek osiągnął już wysokość kultury życia. Okres to zresztą bardzo krótki w istnieniu i rozwoju ludzkości.
Ale co było przed tym okresem? Coś było to jeszcze dawniejszych czasach, zdobywamy czasłkowicie wiedzę o bytowaniu człowieka, o jego życiu i zwyczajach już tylko z wykopalisk jego szczątków lub przedmiotów, jakich używał.

Wykopiska te leżały w warstwach, względnie pokładach ziemi, nieraz bardzo głęboko. Znając geologiczną strukturę ziemi, znając sposób i czas formowania się poszczególnych jej pokładów, możemy określić czas, w którym człowiek używał wykopanych przedmiotów, możemy poniekąd określić sposoby jego życia w zamierzonych epokach. Możemy stworzyć niejaki "przełicznik" "historii" człowieka.

JAKIE SĄ NAJDAWNIEJSZE ŚLADY ŻYCIA CZŁOWIEKA NA ZIEMI

Do niedawna sądzono, że najstarsze wykopaliska odnoszą się do człowieka południowo-afrkańskiego znajdującego w warstwach, ocenianych na 250.000 lat. Tymczasem dr. T. Patterson, dyrektor Museum Archeologicznego przy uniwersytecie w Cambridge, znalazł ostatnio w Anglii liczne ślady pracy człowieka (narzędzia z kamienia łupanego) w pokładach ziemnych bardziej starych, poprzedzających Wielką Epokę Lodowcową, w pokładach uformowanych 1.000.000 lat temu.
Pokłady te leżą na masowej warstwie kredowej, są następnie przykryte przez warstwę piasków demontowych, nitajkich muszliami, w których wreszcie leżą gliny, żwiru i

kamienie Wielkiego Okresu Lodowcowego.
W tym czasie (milion lat temu) pod stawała formacja kredowa była wyniesiona ponad morze, a wielka równina leżąca obecnie w Brytanii z kontynentem Europy. Rzeka Ren wpaadała wtedy daleko na zachód do Morza Irlandzkiego, a Tamiza wpaadała do Renu. Klimat był cieplejszy, niż obecnie, a lasy kontynentu zamieszkałe były przez zwierzęta dzisiaj już nie istniejące. Obok dzikiego konia i dzikiego byka pełno było antylop, bobrów, jeleni i lampartów.
W tym czasie był już człowiek i w celu polowania oraz obrony wyrobił różne narzędzia z krzemienia łupanego.

NARZĘDZIA KAMIEŃNE I DZIS DZIEDZINO DO UŻYTKU

Narzędzia kamienne obce pod Sheeringham w Anglii warstwy, odnoszące się do tej epoki i oddzielone od innych wyrobionych przez człowieka przedhistorycznego narzędzi. Przed oczyma archeologów otwarł się w tym czasie warsztat pracy pierwszego człowieka, warsztat sprzed miliona lat!

Narzędzia mają kształt bądź podobny do noży (obubpane dwa boki i wyrobiona ostrza krawędzi), bądź kształt spiczasty, nadający się do ostrzeżone. Niektóre kształty podające się na rysunku. Uczni wypróbowali te narzędzia, wiele z nich nadaje się doskonale do odzierania zębnych zwierząt ze skóry; inne znakomicie tną drzewo.

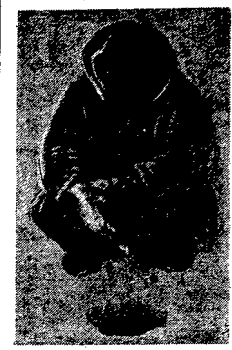


Kamienne narzędzie z ostrą krawędzią, nożem służyć jako nóż.



Chata Eskimosa.

W lepiankach ze śniegu żyją Eskimosi Karibu



Eskimosi oddziałami w pustynie kuz-dziej szejka nad wyrobioną dławirą w lodzie. Wiedza jest urodzajnym: przet z weterjary, sznurówk z żyły karribu, a koczują — z żagielną szpulki.

Na północno-zachodnich terenach Kanady, o przeszło dwieście kilometrów na północ od zatoki Hudsona, żyją plemiona eskimoskie, zwane Karibu. Nazwa ta pochodzi od zwierzęcia karibu, krewniaka losia i renów. Polowali oni na karibu do niedawna tylko przy pomocy huków i strzał, od niedawna posługują się bronią palną, z jego futra robią o-dzież, kości i rogi przetrwarzają na różnorakie narzędzia, skóry używają na pokrycie szałasów, a mięso je-dzą.

Do niedawna uważano, że wszyscy Eskimosi są pochodzenia umiarkowanego. Najnowsze leżenie etno i antropologiczne twierdzą, że plemiona Karibu pochodzą w prostą linię od Indian z północno-zachodnich wy-brzeży amerykańskich. Mają oni kruczoczysto, proste, długie włosy, twarde okragłe oczy i kształtne, migdałowe. Są niskiego wzrostu, krepki, silnie umięśnieni.

Słyną z uprzejmości i tolerancji. Są przyjacielscy i gościnni, mają du-że poczucie humoru. Uśmiechają się łatwo.

MIESZKAJĄ W CHATACH ZE ŚNIEGU

Wszyscy, z kobietami włącznie, no-szą spodnie i kurtki ze skóry fok

lub karibu. Kobiety przybijają ten stroj pociorkami, kawałkami kolorowej skóry lub piórami. Dzieci noszą w kapciach, obramowanych futrem, a kaptówi wraz z dzieckiem zwisa im z pleców.

Latem mieszkają w szałasach i na miotłach, pokrytych skórami karibu. Zimą — w chatkach ze śniegu, w ziemie wkopanych. Chaty te budowane są z bloków zmarzniętego śniegu. Wnętrze ma około 7 m. średnicy i około 3 m wysokości. Schodzą do chaty po schodkach, które kończą się długim korytarzem. W okresie do-datkowych mrozów w korytarzu tym mają schronienie psy — półwikli.

Korytarz prowadzi do jednej izby. Na podłodze z ubitego śniegu leży kilka kamieni, tworzących ogrzewanie domowe. Gązecie i mech palą się ja snym płomieniem.

Światło dennie przenika do izby poprzez jedne małe okienko, którym jest cienka tafa lodu. Wieczoro-rami pali się "Lampa"; nieduża misa, wypełniona tranem wietorybitu, a ro-gołków pełnią wiązki wysuszonego mchów. Lampa ta daje tyle ciepła, że w izbie można chodzić nawet bez ubrania.

POLOWANIE NA KARIBU

Polowanie na karibu nie należy do łatwych zajęć. Zwieryzę te dwa razy do roku migrują: na wiosnę wiel-kimi stadami idą na północ, jesienią — na południe. Nigdy nie zatrzymują się dłużej na jednym miejscu.

Mysliwi musza więc przede wszystkim wytopić stadę. Jeśli się to im uda, całe plemię uczęści i tan-cuje. Jeśli nie — zasraja im głod.

Po udanym polowaniu apetyty są ogromne, a mięso podawane jest w



Prymitywny lecz skuteczny sposób ułowienia dławiry w rogu jelenia.

różnej postaci: na surowo, mrożono, gotowane, suszone na słońcu. Do smakowitych należy gotowany język i szcip z kości łap. Ulubionym napojem jest herbata, bardzo mocna, prawie czarna i gorzka.

OBYCZAJE — WSPÓLNE Z INNYMI ESKIMOSAMI

Zycie codzienne Eskimosów Karibu regulowane jest setkami nie pisanych przepisów prawnych, które określają prawa i obowiązki plemienia i jednostki ludzkiej. Obyczaje ich, mimo pewnej izolacji, w jakiej plemiona te żyją na swoich terenach, są identyczne z obyczajami innych plemion eskimoskich, rozrzuconych na przestrzeni prawie pięciu tysięcy kilometrów strefy arktycznej.

Eskimosi Karibu mają piękne pieszni i tańce. Śpiewają i tańczą zwykle po zachodzie słońca, wtedy bowiem mieszkańcy polobskich chat zbierają się na wspólne zabawy. (4)



Skarpki są ze skóry wielkiego wypro-szkowca. Remontują ich jak swoje własne.

Tadeusz Zieleniewski.

Wszelka inwencja twórcza wyróżniona

Bilans odkryć i wynalazków w ZSRR 1947



N. S. Judin, członek Akademii Nauk Leningradzkiej Z.S.S.R., odznaczony za prace chirurgiczne, w wyniku której pacjent uszedł sztuczny przewód pokarmowy.

Podawanie rocznych sprawozdań przez akademie nauk z przebiegów ich prac rozdziałanie nagród przez fundacje międzynarodowe za prace torujące nowe drogi ludzkości były ogólnie przyjętym zwyczajem wszystkich krajów kulturalnych.

W tym sensie fakt rozdania w dniu 31. 6. 1948 roku przez Radę Ministrów Związku Radzieckiego około 500 premii im. marszałka Stalina za rok 1947 pracowników nauki i wynalazców z dziedziny techniki i organizacji pracy, były tylko potwierdzeniem ogólnie stosowanych praktyk. Ale przez zrozumienie, że w kraju gospodarki planowej, najsłabszym na ogół, społeczeństwie interesowania i korzyści — jak to ma miejsce w Zw. Radzieckim — fakt taki ma znaczenie głębsze i szersze.

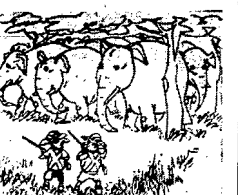
Przed wszystkim imponująca jest liczba rozdanych za 1947 roku premii, znacznie pod tym względem przewyższająca podobne cyfry zagranicę.

Następnie, szczególne znaczenie przyznawanych premii polega na tym, że stanowią one dla nagrodzonych znaczne podwyższenie normalnych dochodów. Tak znaczne, że stała ich w sytuacji materialnie uprzywilejowanej i zapewnia im możliwość poświęcenia wszystkich sił pracy twórczej.

Rozdzielanie premii pracownikom naukowym i wynalazcom jest wreszcie wydarzeniem nie tylko w dziedzinie ściśle naukowej. Ma ono także wymowę o znaczeniu społecznym. Jest to bowiem doroczny przegląd sił twórczych, których nowatorska i wynalazcza praca w swym ostatnim rezultacie doprowadziła do...

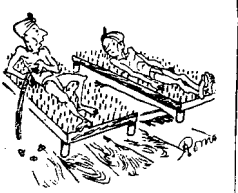
NAUKOWE METODY W REALIZOWANIU „PŁOĆCIŁANKI”

Postulaty powiększe, w związku z powojennym planem pięcioletniej od budowy zniszczonego przez wojnę kraju, mają być realizowane w Zw.



— PAMIĘTAJ, CELUJ PROSTO W BIERCE!

MIEDZY FAKIRAMI



— NIESPOBÓB SPAĆ TAK TE PŁUSKIY DOKUCZYŃ.

W KRAJU PODZWIOTNIKOWYM



— MÓWIE CI PO RAZ SETNY SKÓB JUZ TE LAKE...

Radzieckim przy pomocy naukowych metod, charakterystycznych dla dzisiejszej twórczości i produkcji.
A więc, przede wszystkim drogą mechanizacji zespołowej, polegającej na budowie maszyn, łączących cały szereg funkcji produkcyjnych jednocześnie.
Typowym przykładem może pod tym względem służyć nowo wynaleziona maszyna do równoczesnego cięcia obrzynania i ładowania węgla. Dlatego też zaprojektowanie całego szeregu podobnych maszyn zespołowych, czy to do obróbki łąn, czy też do eksploatacji łąsnej, odznaczono premiami.

Druga metoda, wiedząca do wymiennego już celu, jest automatyzacja pracy.
System ten wprowadza do produkcji automatyczną kontrolę lub „gra ni się” różnych działów pomiędzy sobą. Ułatwia więc człowiekowi techniczne opanowanie czasu i przestrzeni. W tym sensie konkurs premio-

w wyróżnił wynalazki automatycznych kompleksów-urządzeń, regulujących pracę całego szybu, automatykę obrabiarkę, jednocześnie łączyącą i rzeźbiącą w metalu na dowolnie tematy i wiele podobnych maszyn.
Trzecią wreszcie metodą, specyficzną może dla społeczeństwa gospodarki Zw. Radzieckiego, jest system osiagania ulepszeń i wydajności poprzez zracjonalizowanie organizacji pracy.
Polega ona na ulepszeniach technicznych, spostrzeczonych i zaprowadżanych w toku procesu produkcyjnego oraz na korzyściach zespołowego wysiłku i współpracy w odnietkuwa.

System ten może być raczej wynikiem intelektualnego i refleksyjnego nastawienia się do swej pracy majstra-inteligenta lub wykwalifikowanego robotnika-praktyka umiejętnych „ułożyć pracę”.
Wysiłki zastosowane w tym kie-



N. A. Rossyjskij, mistrz technicznych fabryk naręzi pracujących, odznaczony nagrodą za organizację pracy.

Postępowy charakter aparatury produkcyjnej. Wyróżnienie podobnych tendencji produkcji wskazuje na wysoki poziom i postępowy charakter całego aparatury produkcyjnej, którego cechą specyficzną jest konieczność dysponowania robotnikami o coraz wyższych kwalifikacjach.
Można by powiedzieć że system ten dąży do wytworzenia upragnionego typu robotnika — inteligenta. Wyrabia on zmysł obserwacji i geniusz wczuwa się w każdego wypadku pracowniczego niezależnie od pełnionych przez niego funkcji.
W tych warunkach normalnym objawem staje się wyróżnienie za inwencje twórczą, na równi z członkiem Akademii, prof. N. S. Judinem (młodym) majstra fabrycznego N. A. Rossyjskijego (organizacja pracy) i starszego pastucha N. N. Jeżowa (Wydobowanie nowej rasy owiec).
Oto przesłanki o charakterze społecznym i gospodarczym, którymi musieli się prawdopodobnie kierować sędziowie konkursu premio-

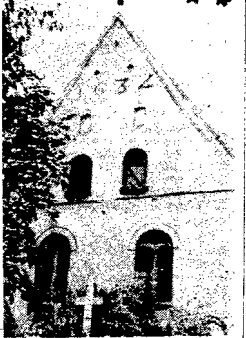


Starcze pastuch farmy doświadczalnej, N. N. Jeżow, odznaczony za wyhodowanie owce gatunku „Kubjuszszewskij”.

JAKIE DZIEDZINY NAUKI I WYNALEZCZOSTI, BYŁY PREMIIOWANE
Na pierwszy rzut oka zdaje się, że jak wielka i obszerna jest dziedzina działalności i skala zainteresowań człowieka.
Przy nagrodach za działalność na polu slawistyki, matematyki lub chemii organicznej spotykamy szereg odznaczonych za oryginalnie pomyslane warsztaty, za ulepszone gatunki kartofli czy zbóż, za nowe odmiany warzyw i owoców, wreszcie za odmalowanie złóż żelaza, wysoko-wartościowego grafitu lub za ulepszenie maszyn wiertniczych.

ŚLUSPSK — MAŁY PARYŻ kruszy mił germański o Zachodnim Pomorzu

Niejednokrotnie porównujemy piękno naszych niektórych miast, osiedli, krajobrazów i zabytków architektonicznych z zagranicznymi „znakomitościami” w tym zakresie.
Mówimy więc o „Szwajcarii Kaszubskiej” o „Wenecji Bydgoskiej”, „poiskim St. Moritz” itp.



„Słowiński Wawel” w Smołdzinie (pocz. Słupsk). Do niedawna skarbnica pamiątek słowińskiego piśmiennictwa sztuki religijnej.

Ten powiatowy ośrodek Pomorza Zachodniego uderza wyjątkowym rozmachem w rozplanowaniu miasta, po cielego pasami szerookich, łąnionych w zieleni ulic, przypominających rzeczywistość aleje i bulwary Paryża.

Zielone bulwary nad przecinającą miasto rzeczką Słupią, przetrzone nad nią lekkie, wygodne mostki, gdzie nierzadko mniejszy akcent pomnika lub budowli zabytkowej, kilka wiekowych kościołców...

znacznych obiektów przemysłowych lub handlowych, przetykane wityrnykami eleganckich magazynów, kawiarni i restauracji.

Zwawo uprząta się gruzy, poszerza wezwe ulice, walczą się z wszelką formą brudu i niechlujstwa.
Słupsk liczy obecnie już ponad 35 tysięcy mieszkańców, w tym spora garstkę tużemców. Przyjął może jeszeze do 20 tysięcy nowych przybywców na pobyt stały. W letnim sezonie oczekują tu dużego nęplwyu turystów i „wczasowiczów”, dających do Uszki lub Darłowa.

Szykuje się dla nich atrakcje rozrywkowe i kulturalne, usprawnia miejska komunikacja tramwajowa oraz połączenia autobusowe z ciekawymi punktami powiatu. Do nich przede wszystkim należy należeć zająk Kieuciku Jezo Gardo i Leba do rezerwatów rybackiej ludności autochtonicznej, staropomorskiego, kaszubskiego pochodzenia — Słowińców.

DZIWY NAD MIEJSKĄ BRAMĄ
„Mały Paryż” stara się usprawnić swój przyrodek także w dziedzinie rozrywki i życia kulturalno-naukowego oraz społeczno-organizacyjnego.
Żywa działalność placówki Polskiego Związku Zachodniego, Komitetu Pomocy Autarkicznej, Towarzystwa Naukowego, grupujące w swych szeregach inteligencję różnych zawodów, lokalne występy teatralne, kino, imprezy turystyczne i sportowe — przeczą przywołanej opinii o odrywności i odizolowaniu od centrum kraju, ośrodków.



Wieża ciżworonia w Słupsku.

Pod opieką Zarządu Miejskiego rozwija się i wzbogaca Muzeum Miejskie. Na kilku piętarzach, wysłkowych ponad luksem starych bramy miejskiej, mieszczą się starannie utrzymane sale kawiarenki, kasa, muzealnica ekspozycyjna.
Wziera z nich przeszłość Słupska, będącego ongiś na prawie magdeburkim, zaszczyconego szeregami przywiezionych z nadeń ksiązką piastowskich i królów (w tej liczbie szwedzkich). Czcigodne pergaminy, odznaki echowe, piękne zabytki rezydencjalnictwa, snycerstwa, ludwisarstwa, tkactwa, srebrne i cynowe puchary i kielichy, usprawnia dzieła sztuki stosowanej świadczą o talentach i pracowitości słupskiego rzemieślnika.

Salę folkloru kaszubskiego, pełne pięknych wyrobów glinianych, snycerskich i samodzielnymi warsztatai braci, kasza i mieszalnica w kształcie kołki na biegunach, drewniane, staropomorskie łozę z daszkiem, wspartym na czterech słupkach, słomiane chochoły, łopione sterostolwińskie obruszenia w kształcie obchodu świata wolny, artystyczne sprzęty domowe itp. słofnowia przekonywająco dowód istnienia na tych terenach słowińskiej kultury i obyczajów.
Przewierają tu także zabytki sztuki religijnej, tratowane pieczone w ruiu lub opuszczonych kruchu miejscowych świątyń, — najrważszych fortece Słowińszczyzny: piękne rzeźby i rzeźbienia w stylu gotyckim — rennesanowym, prymitywne krzyże gotyckie, kute w żelazie i inne.

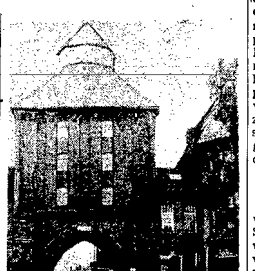
Okazy wykopalisk z epoki przedhistorycznej, przy nich zaś staranne wykrywy i objaśnienia, wykazują owo wice oko słabsze przesuwają się niemieckiego mitu o prergermańskiej kulturze i cywilizacji ziem pomorskich.

POMNIKI PIŚMIENNICWA

Najcenniejsze są pomniki piśmiennictwa polskiego, kancjony i modlitewniki, pisane lub drukowane „szwabacha”, z naleciałościami gwarowymi kaszubskimi lub mazurskimi.

Niewiele jest wśród tych pamiątek zabytków piśmiennictwa słowińskiego. Brak jest, niestety, w muzeum protestanckiego śpiewnika, wydane go przez pastora Szymona Krufeyę 1569 r. z trójwymiarowym wizerunkiem luterańskiego, wydanych w 60 lat później przez pastora Michała Mostnika, zwącego siebie Pontanusa lub Brukmannem.

„Słowiński Wawel” — świątynia w Smołdzinie, miejscu działalności duszpasterskiej i piarskiej tego wielkiego patrioty słowińskiego, ogłoszona



W starej bramie miejskiej w Słupsku mieszczą się obecnie muzeum pamiątek słowińskiej przeszłości Słupska i okolicy.

jest z wszystkich, do niedawna jeszcze posiadanych druków i rękopisów słowińskich. Nie trafiły one do muzeum. Część ich została podobno „wypożyczona” przed wojną przez Stralwysyert w Greifswaldzie (K. Stralwysundu), część uległa zniszczeniu na skutek działań wojennych, pozostała część rzadki kawał podobno do braku (Poznań, Toruń, zabrane ze Smołdzina przez powojennych badaczy tego zagadnienia).

Resztki te powinny wrócić do Muzeum w Słupsku, służyćby tradycji archiwum smołdzńskiego. Ma ono wszelkie dane po temu aby się stać cenną skarbnicą pamiątek rodzimej kultury, zyczących i obycaj-

Wino ono dać świadectwo prawdziwe, iż, aczkolwiek język i kultura staropomorska, z dawną odcięciem wolem niemieckim od pnia leckiego, innym niż polski rozwijały się tożem, to jednak są one w rdzeniu swoim, blisko spokrewnione z kaszubszczyzną, którą prof. Baudouin de Courtenay określił niegdyś, jako bar dziej polską, niż polszczyzna samogłosowa.
Wyciągnięta reka wielkiego Mostnika, dźwierżąca modlitewnik słowiński z wypisanym na nim początkiem dziesięciogóra przykazan (portret wiel koci naturalnej), współczesny Mostnikowi jest prawdziwym dziełem — jest też prawdziwym widymym dla wszystkich znakim.
B. Rudnicki

LEKARZ RADZI

O widzeniu obocznym i o zezie

W starożytnych legendach i mitach, występowały obryzmy potwory o jednym oku, umieszczonym podobno czoł — czykrzy. W rzeczywistości jednak narząd wzroku u wszystkich zwierząt i człowieka jest zawsze parzysty. Człowiek ma dwie oczy, które jednocześnie biorą udział w akcji patrzenia, jednocześnie spoglądają na jeden i ten sam przedmiot, niezależnie od tego, czy patrzą się on na wprost twarzy, czy z boku, z góry, czy z dołu.

Gałki oczne zeopatrzone są w dość złożony system mięśni, dzięki którym możliwe jest szybkie i precyzyjne nastawianie każdego oka. Istnieje ponadto połączenie nerwowe między ośrodkami mózgowymi rękuch każdej gałki ocznej, warunkujące to ściśle zespolenie ruchów obu oczu.

Gałki oczne przesuwały się dokładnie w ten sposób, jak pręty oko zwraca się ku górze, czyli to jednocześnie lewe, gdy lewe oko przesuwa się w kierunku nosa, prawe odchodzi w kierunku skroni.

Stanie nadto połączenie nerwowe między ośrodkami ruchów gałki i ośrodkami nastawności oka, czyli doostanowania wzroku do odległości

oglądanego przedmiotu. Przy oglądaniu przedmiotów bliskich gałki oczne zwracają się ku sobie, przy spoglądaniu w dal odchodzą od siebie.

Obocznemu widzeniu umożliwia pianie dzieła w tym, że w czasie patrzenia, nie otaczającego światła i dokładną ocenę odległości.

Stąd, przy którym osie widzenia obu oczu nie są ustawione zgodnie, nosi nazwę zezu. W zależności od kierunku odchyleń zezującego oka, rozróżnia się zez zbieżny i rozbieżny, górny lub dolny. Przy zezie zbieżnym osie widzenia krzyżują się, przy rozbieżnym rozchodzą się na bok. Przy zezie górnym jedno oko patrzy wyżej niż drugie, przy dolnym — niżej.

Jeżeli chodzi o przyczyny istniejące wiele wieków temu, w pierwszym — przyczyną nieprawidłowego ustawienia oka jest porażenie lub wadliwość mięśni poruszających gałkę oczną, w drugiej — wadliwość samej gałki ocznej, mniejsze lub większe upośledzenie siły wzroku oka.

Gdy jedno oko widzi znacznie gorzej od drugiego, wówczas obraz odczytany przez słabsze oko nie pokrywa się z obrazem z oka zdrowego. Powstałe przykry stan podwójnego widzenia, dwójenoja się obrazów. By

tego uniknąć, mniej wartościowe oko jest wyłączone z procesu widzenia i spychane w takie położenie, by obraz otrzymany przez nie, jak najmniej przeszkadzał oku zdrowemu. Stopnio wo wice oko słabsze przesuwają do jednego z kątów oczodołu do nosa lub do skroni i wytworzą się zez zbieżny lub rozbieżny.

Przy niewielkich odchyleniach w ustawieniu gałki, oko może być używane we właściwym kierunku przez wzmocnioną pracę mięśni gałkowych. Staro napinanie mięśni powoduje ich szybsze męczenie się, objawiające się bólem oka i głową.

Leczenie zezu zależe jest od przyczyny, wywołującej ten stan. Nie można zalecać, ani podejmować żadnych prób leczenia zezu bez uprzedniego dokładnego badania stanu obu oczu, przyczyn i rodzaju zezu, powstałych na tę wadliwość zezującego oka, można uzyskać dobre wyniki przy wezcanie zastosowanie odpowiednich okularów. Słiska, prawidłowo zastosowane, korygują wadłę wzroku i usuwają w ten sposób okulary przyczynę zezu.

Oczywiście, jeżeli upośledzenie wzroku zezującego oka jest znaczne, lub gdy zez wada oka nie pokrywa okulary niewiele mogą pomóc; w tych wypadkach jednak naprawienie zezu ma znaczenie tylko kosmetyczne, nawet operacja nie wpływa na polepszenie widzenia oka nie pokrywanego przez okulary.

Przy znaczniejszych stopniach zezu, gdy siła wzroku jest jednak zachowana, stosuje się również specjalne

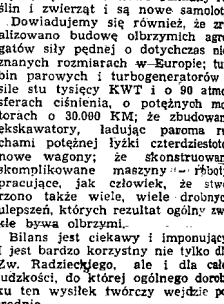
okulary pryzmatyczne, które nie wpływają na ustawienie zezującego oka, ani nie polepszają jego widzenia, lecz usuwają dwójenoja się obrazów i umożliwiają prawidłowe wodenie obu oczu.

Przy zezach spowodowanych przez zmiany w mięśniach, poruszających gałkę oczną, długi czas mogą oddać specjalne ćwiczenia stereoskopowe, polegające na oglądaniu obrazów przez stereoskop. Sposób ten przyczynia do optyczny, w którym każde oko ogląda odrębny obrazek. Ćwiczenie polega na tym, że obrazy powienia patrzeć w ten sposób, by oba obrazy były skierowane na jedną część przedmiotu, przy czym obrazki w odpowiednim kierunku i uzyskuje w ten sposób prawidłowe ustawienie gałek ocznych. Ostatnio udało się zastosować do tego celu także obrazy filmowe. Odpowiednia aparatura została skonstruowana w Polsce przez jednego z okulistów warszawskich i daje bardzo dobre wyniki lecznicze.

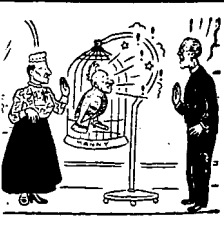
Zez znaczniejszego stopnia leczy się operacyjnie. Zabieg polega na odpowiednim skróceniu lub wydłużeniu poszczególnych mięśni. Wyniki operacji są zazwyczaj dobre zarówno w sensie polepszenia widzenia, jak i w znaczeniu kosmetycznym.

Im wcześniej zacząć leczenie zezu, tym lepiej uzyskuje się wyniki. Dla tego należy bacznie zwracać uwagę na przyczynę zezu, gdyż w wypadku stwierdzenia zezu wcale nie zwrócić się do okulisty.

(Lekarz)



— MÓWI STRASZNE SŁOWA MŁ PĘWNO NALĘŻAŁA KIEDYS DO MARYNARZY!



— NIE BÓJ SIĘ ZAKI! KRZY MĄ WPRAWDZIĆ WIELKI KRZAF, ALE TY MASZ GŁOWE!

NA DWORCU



— PROSZE MOJ TUŁÓW DOLAĆ CZY DO MOTKI BAŁEJ.

Sepia ma 10 ramion



A teraz trochę na piechotę.

Młeczak jednoskorupowy, zwany ssepia, został lepiej wysonkowany przez naturę niż śmieciarz. Przyroda obdarowała ssepia dodatkową parą niewzyskłe przydatnych ramion.

Sepia dysponuje ósmioma mocnymi, dobrze umięśnionymi ramionami, o mocnym chwycie, zakończonymi przysawkami. Nadto posiada jeszcze dwa ramiona, znacznie dłuższe od pozostałych i o szerszych zakończeniach. Są to zeszlata rękawiczki, nie ramiona, ukryte w swego rodzaju „kieszonkach” wtedy, kiedy nie są potrzebne do użytku. Wszystkie one „zaczajają” otwór gębowy.



Sepia w pełnym... odstępuje ruchu pływaków, na dnie morza.

Młeczak ten o kształtach dziwacznych nie biega w poszukiwaniu łupu, lecz najczęściej czołży na ofiarę, ukrytą za kamieniem lub w płasku. Gdy w pobliżu przepływa ryba, nadająca się na smaczny kąsek, ssepia gwałtownym ruchem wyciąga maćki i chwytą ją. Schwytaną ofiarę maćki oddają ramionom, i — składają się nieruchomo aż do najbliższej okazji.

Sepia jest małym stworzeniem, długość jej zmienia się zależnie od rodzaju. Gatunek zwany Sepia Officinalis (żyje w Morzu Śródziemnym i Atlantyku) ma około 30 cm długości, inny również śródziemnomorski gatunek — Sepiola Rondellei jest znacznie mniejszy, ma od 10 — 15 cm długości. Sepie „joligo vulgaris” są duże, sięgają niekiedy 60 cm długości, mają piękny karmazynowy kolor.

Do największych krewniaków tej grupy należy ssepia zwana Spirula Australis. Żyje na dużych głębookościach u wybrzeży Afryki Zachodniej i wokół Indii Wschodnich. Jej skorpura nie jest płaska, lecz spiralnie jakoby zwinięta w formie rogu i składa się z pewnej liczby oddzielnych komórek.

Z wydzielin jej gruczołu czarnidłowego otrzymujemy barwnik zwany ssepia.

MODA PRAKTYCZNA

Na plażach i w uzdrowiskach



Uczesanie stylowe: włosy z tyłu upięte wysoko, z przodu — grzywka.

Wchodzimy w sezon wyjazdów nad morze, nad jeziora, do uzdrowisk, na szerokie przestrzenie wsi. I znowu kłopot: jak się ubrać?

Moda tegoroczna idzie nam w tym wypadku na rękę. Suknie na plażę, do ogrodu itp. można robić z kombinacji paru materiałów. A więc chociaż są one długie i szerokie, koszt ich nie jest wielki, można bowiem na ten cel zużyć reszki paru materiałów, względnie użytkować znowo nie już sukienki letnie.



Zawsze ładne dla młodych twarzy pół chłopców uczesanie.

Jeśli chodzi o fasony — obowiązują „prępszy” raczej sztywne szupria talia, długa spódniczka długa bez przesyady, ramiona podwyższone, lecz



Dwie kreacje płasowe, at humorystyczne w swej fantazyjności. Lustruszki — sztywne, at śmieję się z nich nawet... parującej na plaży. Są to przejawy nuda wymuszonej, lecz nieprzekraczanej. Nie przetrze się nasek na odzieżach.



Włosy krótkie, odrzucone do tyłu.

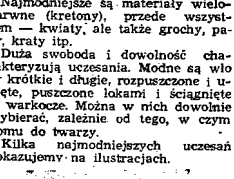
ostatni krzyk mody: grzywka podwinięta fałd ozdoby.

nico spadziście, o rysunku naturalnym.

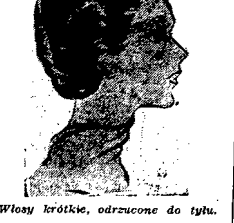
Najmodniejsze są materiały wielobarwne (kretony), przede wszystkim — kwiaty, ale także grochy, pasy, kraty itp.

Dużą swobodą i dowolnością charakteryzują uczesania. Mocne są wło sy krótkie i długie, rozpuszczone i upięte, puszczone lokami i ściągane w warkocze. Można w nich dowolnie wybierać, zależnie od tego, w czym komu do twarzy.

Kilka najmodniejszych uczesań pokazujemy na ilustracjach.



Włosy krótkie, odrzucone do tyłu.



Włosy krótkie, odrzucone do tyłu.



Włosy krótkie, odrzucone do tyłu.

Nowy aparat do podawania »rąjskiego gazu

Czescy inżynierowie wynaleźli nowy aparat do podawania t.zw. „rąjskiego gazu”, znanego w medycynie środka, łagodzącego cierpienia kobiet rodzające.

Gaz rąjski ma te właściwości, że odurza tylko i zmniejsza ból, nie powodując utraty przytomności, co jest bardzo ważne przy porodzie. Pierwsze próby z tym gazem przeprowadzono jeszcze przed ostatnią wojną w Anglii i Ameryce, jednak sposób podawania go był dość skomplikowany.

Dzięki wynalazkowi czeskich inżynierów sprawa została znacznie uproszczona. Chora sama, trzymając w rękach rurkę gumową, połączoną ze zbiornikiem skroplonego gazu. Gdy szasz odurzy ją nadmierne, rękę, trzymającą maskę, opadnie. Działanie w Anglii i Ameryce, jednak sposób podawania go był dość skomplikowany.



Patelka w souchowie „Kuban”.

Geograficzne archiwum naukowe

Archiwum naukowe Wszechrząd-kowskie Towarzystwa Geograficznego w Leningradzie przechowuje naukowe materiały geograficzne wyjątkowo wartościowe. Zgromadzone tu przeszło 30 tysięcy dzienników, notatek, map i innych dokumentów wielkich rosyjskich geografów i podróżników: N. Przewalskiego, N. Mikucho-Miklaszyna, G. G. Grun-Grzymallo, A. Wojakowa, P. Kozłowa i innych.

Ostatnio w archiwum odnaleziono oryginalną kopię pierwszego atlasu geograficznego Rosji, który wyszedł w druku w roku 1851. Znalezione również pierwsze „Atlas Słatystyczny” Rosji Europejskiej, opracowany w roku 1850. Atlas obejmuje m. in. 35 map, zawierających dane o gęstości zaludnienia, rozwoju przemysłu fabrycznego itd. Owecznana cenzura nie zezwoliła na opublikowanie tego atlasu. (IW)

Latający dentysty

W Australii pojawiła się trójka latających dentystów. Pierwszym był niejaki Johnnie Homewood, który po



powrocie z wejska, rozglądał się za posadą dentysty. Nie chciał osiąść w dużym mieście. Stwierdził, że około 40 miast mniejszych w Australii nie posiada ani jednego dentysty w No-gopodniawie, posiadają własne sieci. Bogactwo z nich, leczacze przeszło 1000 ulti, dają rocznie milionowe dochody.

„Paszczelarstwo na Ahtaju”

Na Ahtaju, zwłaszcza w jego wschodnich powiatach, rozwija się na dużą skalę pszczelarstwo. Około 2.700 gospodarstw posiada własne ulki. Bogactwo z nich, leczacze przeszło 1000 ulti, dają rocznie milionowe dochody.

„Paszczelarstwo zajęły się nawet miejscowe wieś wiejskie. W Jeleniaku, stepowych powiatach, przeniosiono pod specjalnie młodocjne rośliny około 50 tysiecy „kaktarów, pięknych jak... (b.p.)”

Pierwsiak, który zastąpi rad

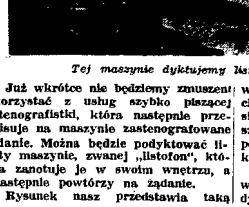
Jak donosi angielakie czasopismo „Discovery” ze wszystkich sztucznie otrzymanych substancji promieniotwórczych, najbardziej obiecującą, jeżeli idzie o możliwość zastąpienia nim radu, jest izotop kobaltu Co 60.

„Jest to opinia prof. W. V. Mayneord’a, przewodniczącego badania w szpitalu Cancer Free w Fulham, wyrażona w liście do towarzystwa naukowego „Linnean Society”.

Kobalt Co 60 otrzymuje się przez bombardowanie neutronami zwykłego kobaltu o ciężarze atomowym 59. Przy rozpadzie promieniotwórczym kobaltu 60 emitowane są promienie beta i gamma. (s)

SZACHY

31. M. PFEIFFER
1 wt. zaszcz. Marienstrasse Mem. 1947



Tej maszynie dyktujemy list, jak i w tej maszynie tele... właśnie podjęła maszynę, która korzystała z usług szybko piszącej stenografistki, która następnie przekazywała na maszynie zastępowywane zdanie. Można będzie dyktować i słyszeć maszynę, zwaną „listofon”, która zanotuje ją w swoim wnętrzu, a następnie powtórzy na zewnątrz. Rysunek nasz przedstawia taką

ROZRYWKI UMYŚLOWE

pod kierownictwem Wł. Lubnara i R. Miałkowskiego

TRZECI TURNIEJ ZADANIOWY

3. ELIMINATKA RYSUNKOWA



Z podanych wyżej rysunków należy odczytać treścią poziomymi ostem wyrazów, wpisując je jednym ciągiem. Z wyjątkiem tych następnie skreślić literę, wcho-dzące w skład „klucza”, którym jest znaczenie rysunku różnego. Pozostający odczytać aktualne rozwiązanie. „Boian”.

Co się rodzi na świecie?

pliotają swoje pojazdy. Odwiedzają nie tylko miasta, lecz i małe osto-ki, pozostawiając w Chiesgo onama-tywami będących dentystycznych” wo-żą w samolotach. (c)

Operacja na ekranie telewizyjnym

W czerwcu r.b. na amerykańskim kongresie lekarskim w Chiesgo onama-tywami będących dentystycznych” wo-żą w samolotach. (c)

Tak się rodzi rower...

Narodiny roweru miały miejsce na początku ubiegłego wieku, pomiędzy rokiem 1810 a 1820. Znamy ten zabawy wiehikuł z karłowatymi ówczwyszymi rysownikowi. Była to duża żelazna koka, połączona żelazną sztabą, na której przyczepowane było siodło.

Zajazd na tym „związanie” roweru była wcale męcząca: aby posuwać się naprzód, trzeba było odbijać się stopami o ziemię. Pedałom nie było. Za to bezpieczeństwo jazdy było całkowite spójne z tym maszyną, na było chyba tylko naumyślnie.

Przytymy ten nie posiadał naturalnie sprężyn, amortyzujących wstrząsy. Na wyboistych drogach ówczwyszymi nieprzerwanie dygotał. W dodatku „rower” ów nie posiadał hamulca, a system kierownic pozostawiał wiele do życzenia.

Pionierzy jazdy na rowerach musieli mieć nie byłoby taki charakter, jeśli nie zrzucili w tył tak mordercze go wiehikuła, a przeciwnie, jeśli go ulepszać.

Stopniowo ów pierwszy dwukółowy wiehikuł ulegał zmianom. Dla u-zyskania większej szybkości, budo-wano koła rozpedowe coraz pokazi-niejszych rozmiarów, później wpro-wadzono też pas transmisyjny, dzieki-kiemu tym, wcale, znacznie zmniejsz-szych niż przednie rozmiarów koło mogło obracać się przodem.

Pierwsze ulepszenia roweru doko-nywane były tylko pod znakiem szyb-kości. W starym podręczniku kolar-skich pouczano, że „zwiększenie szyb-kości” uzyskane można przez użycie i jego sposobów, wprowadzającie po-myslowe wyznalaki kół, sprężyn, ped-ałów, a nawet... śmigły wiatrakowej.

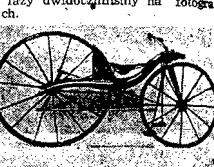
Ten sam podręcznik ostrzeżona wsi- ojuszów przed niebezpieczeństwami nauki jazdy na owym rowerze: „le-żać na powierzchni, nie wolno wyjeżd-żać, gdyż jeden dzień nauki: więcej zaszkodził... maszynę, niż cały rok pod rutowanym wykłaską”.

Z biegiem czasu udoskonalano ro-wer coraz bardziej. W 1874 r. zija-kiem się ulepszyły. Rower przechodził

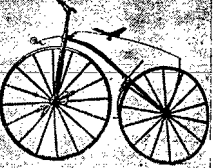
Uczestnicy konkursu oglądali bęgi w ten sposób operacje serca, dokon-nywane w tym czasie na podstawię tego-kiemu urodziło się z dzieckiem tego organu, i którego normę przewyższa-ła właśnie zabieg chirurgiczny.

Obserwatorzy, którzy na sali kon-gresu zasłada przy ekranie telewizyj-ny, zdecydowali, że nowa metoda do-świadczenia, czy nowa metoda, po-kazu chirurgicznego można będzie wywyższyć dla kształcenia studentów medycyny.

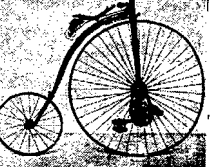
powolną ewolucję, której poszczególni-ze fazy uwiidoczniliśmy na fotogra-fiach.



Tak wyglądał już znacznie ulepszony rower w 1889 r. Zjawiony się pierwszy pedał, zabawne przeważ...



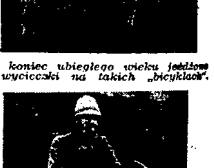
W 1878 r. rower przyjął nowy wy-widok. Ten typ nazywano scartobione „kontrowers”. Po raz pierwszy zale-sowano nowy wynalazek: koka, żelaz-ki pas transmisyjny, słowem — prze-kiidanie.



W 1878 r. rower przyjął nowy wy-widok. Ten typ nazywano scartobione „kontrowers”. Po raz pierwszy zale-sowano nowy wynalazek: koka, żelaz-ki pas transmisyjny, słowem — prze-kiidanie.



Pod koniec ubiegłego wieku jeżdżąc na wycieczki, na takich „bicyklastach”.



Na przełomie dwóch wieków próbowano ten, groził zwyciężenie bezpolecie-żać, jazdy na takim oto trykiewku. Model ten nie znalazł jednak powo-dzenia.



Na przełomie dwóch wieków próbowano ten, groził zwyciężenie bezpolecie-żać, jazdy na takim oto trykiewku. Model ten nie znalazł jednak powo-dzenia.



Na przełomie dwóch wieków próbowano ten, groził zwyciężenie bezpolecie-żać, jazdy na takim oto trykiewku. Model ten nie znalazł jednak powo-dzenia.

Redaktor: K. MUSZAŁOWNA

Gratulacje po wyborze



Wzrostł Gotha (Pierwszy z prawej) wręczał po wyborze na szóstoletnie studium techniczne w Zakładzie dla Osobowości Politycznej, Olsztynie...

335 mil. zł. na pomoce szkolne

Państwowe Zakłady Pomocy Szkolnych (P.Z.P.S.) w maju i czerwcu za dostarczą szkołom pomocy naukowych... Rozpoczęło ekspedycję pomocy naukowych do fizyki w kompletach po 10 sztuk i do nauki chemii w kompletach po sztuki w ogólnej liczbie 140.000 sztuk.

maszynistka ze znajomością pisania TABEL potrzebna natychmiast

Nowy zakład szkolenia inwalidów powstaje w Lęborku

Zakłady szkolenia inwalidów wojennych we Wrocławiu, Krakowie, Poznaniu, Słupsku i Jędrzejowie pod Poznaniem podlegają reorganizacji... W każdym miejscu zakład będzie szkoleniowym prowadzona będzie specjalizacja w jednym tylko

Pomoc sąsiadka przy odbudowie wsi

W Min. Odbudowy odbyła się konferencja międzyministerialna na temat projektu dekretu o pomocy sąsiedzkiej przy odbudowie wsi... Na pomoc sąsiedzką w polnictwie przewidziano jest 14 dni w roku.

Grubizna

Moje, GASTORY, L. BALCERKIEWICZ i s-ka, Warszawa, Świebska 10, tel. 8-54.

CASABLANCA Autor scenariusza filmu „Casablanca” wytwórni amerykańskiej „Warner Brothers”...

LISTY Z NIEMIEC

Mięczy walutowe szaleństwo

(Korespondencja własna)

Frankfurt n/M. w czerwcu Czy kraj może dostać nagłe pomieszczenia żywności? Jeżeli tak, to krajem takim są dziś Niemcy. Zachodnie kraje od dnia ogłoszenia londyńskich „załączników” żyją jakimś irracjonalnym i mętnym żywotem, którego godzinę i czynności zależne są całkowicie od dwóch wyrazów: reforma walutowa i Dojko. W tych pełnych chaosu i napięcia

Dni głodu i narzekania W Monachium i w Hamburgu, w Stuttgarcie i Hannoverze, w Heidełbergu i w Norymberdze zaplanowały w czerwcu 1948 roku dni powszechnego głodu i powszechnego narzekania... W Monachium i w Hamburgu, w Stuttgarcie i Hannoverze, w Heidełbergu i w Norymberdze zaplanowały w czerwcu 1948 roku dni powszechnego głodu i powszechnego narzekania, dni paniki i (narazicie) zwątpienia w to, czy istnieją przepisywane przez angielskich protektorów odrabianie zachodnio-niemieckich galezi i od berlińskiego pnia będzie miało tak zwane skutki dla pizwotnego Monachium i dla kupca w Hamburgu, kto to głosi angielską propagandę.

Robotnik z Zagłębia Ruhu i ten z portu w Bremie już dawno wyrażali w sprawie swoje zdanie; nieco zwalniając w kierunku demonstracji głodowych, ale zato bardzo dobitnie okazał co sędzi o gospodarce polityce, uprawianej w Bizoni kosztownego jęzika.

czego dostać za planizację, robotnik ten czasem szemrał tak głośno, że trzeba było wydać instrukcje na dawną modłę polski specjalnie przepisy: „na wypadek zaburzenia”. Przed kilkoma dniami czytalem instrukcję, wydana sefowi policji w mieście Wuppertal, która zapowiadała na dzień 14 czerwca twójzawadzający policję przy następującym zadaniu: „na stadionie miejskim miało się odbyć zebranie publiczne, na którym zamierzono omówić obecna sytuację; władze okupacyjne zaplanowały zwołania tego zebrania mimo to na stadion przędzostały się gromady manifestantów, występując przeciwko ostatnim zarządzeniom władz wojkowych. Zadaniem policji będzie rozprędzienie manifestantów, całkowite oprowadzenie sytuacji w miejsce”.

Niektórzy pouczający temat politycznego zadania; jak są teraz powolnie przędzają, że wywołanie wywołanego powszechną niepewnością, co do przyszłości kraju, co do formy rządu, co do waluty.

Kataryka propagandy Nie mamy specjalnych powodów ku temu, aby rozkiłwać się nad kłopotami pana Biechacza z Monachium, czy pana Biechacza z Hannoveru, ale przeproszę wciąż trochę o własne bezpieczeństwo, nie możemy patrzeć obojętnie na fakt powstawania pod londyńskim dyktando nowych, antypolskich i antyniemieckich, antyfrancuskich i szorstkich przeciwko Wschodowi w ogóle, a wchodzącym sąsiadom w szczególności, wśród których Polska i jej ziemie zachodnie wypadają do przodu w planie.

Misterium czarnej parawanu Konkurs eliminacyjny szopenistów — rozpoczęty

Wchodźmy do przedtemnionego sali YMCA. Na estradzie siedzą 12-u sędziów konkursowych, w półokółu i pochyleni ku sobie, szepcem dzielą się uwagami. W krzesłach luźno, a skądos, bo konkurs, odbywający się raz na kilka lat, jest niezmiernie interesującym zjawiskiem dla pedagogów i polem do kuskiej dyskusji dla artystów. Wszyscy wiedzą, że na przedpłandnowe i popołudniowe audycje, trwające 5 dni, można kupić bilety abonamentowo.

Atmosfera napięta Uwaga audytorium i sędzi konkursowego zstępniała się w jedno ogniisko, mówiące słowami poety, a jest nim wielki, czarny parawan z lewej strony estrady, oddzielający fortepian od jury. Początkowo skrydła jego miały być tak rozstawione, by publiczności widziałła artystę, a sędziowie nie. Sami jednak członkowie jury obojętni warunki regulaminu, oparte na zasadzie, że w przypadku deryka Chopina: chcą być jaknajbardziej bezstronni, nie widzieć grających.

Nie wszyscy są tak przeważliwie. Siedząca na sił grupka artystów z paru powymy błyskami na czole, naradziła się w przębie, a bisminek konkursu, 16-letni Horosciewicz, idzie z ojcem usmiechnięty — na lody. Rektor Zbigniew Drzewiecki, przewodniczący sądu konkursowego, twierdzi: — Zrobiono wszystko, by zapewnić jaknajbardziej bezstronny sąd. Zadowolony jestem i z publiczności: zachowuje się cicho i kulturalnie.

Reorganizacja wsi Zwołany chochlik zamostrował coś w sieci elektrycznej właśnie w chwili, gdy delegat Instytutu Fr. Chopina, p. Tad Szaswki, skłony przedmówić o sprawie, prosi publiczność o skupienie i — nie kleskaniu. Na sal zrobiło się ciemno. Podjęte się ustawiono na stołach sędziowskich zapalone świeczki i zapytano ukrętego za parawanem anonima, czy chce odegrać swój program po ciemku. Zgodził się. Popłynęły tony, nieco szumlane... Każdy pianista jest dziś tytko numerem. Nawzajem jego zna salęwie

Złabła gwiazda Schumachera W tej diablo skomplikowanej sytuacji utraciły też zachodnie Niemcy wiarę w swoich dotychczasowych przywódców: złabła moneta gwiazda, którego zrodziła Schumachera, przęgnano się modlić do Jakuba (Kaisara), krytykuje się ostro wszystkich działaczy Bizoni, którzy nie potrafili odwrócić od niej katastrofy gospodarczej i walutowej.

Wszystkie organizacje społeczne przęczynią się do uświetnienia święta 22 lipca Komisja Koordynacyjna Organizacji społecznych apeluje do innych Organizacji Społecznych aby postąpiły w podobny sposób.

Polączenie telegraficzne Polska - Dania Wczoraj oddano do użytku kabel telegraficzny łączący Polskę z Danią. Odbudowa jego trwała kilka miesięcy. M. in. część robot wykonywano na morzu, gdyż od Kolobrzeg do Ebeltohuw odcinek telegraficzny przeniesiono na dzień 22 lipca.

Plastyki czeszy w Warszawie W sobotę 19. h. m. w ramach wmiary kulturalnej polsko-czeskołowackiej przybywają do Warszawy trzej wybitni plastyki czeskołowaccy — Ciba Lupecky, Hudecek i Nevan.

Z KRAJU (Obługa własna) 10.000 GOLEBI LĘCI DO CZECOSŁOWACJI POZNAN. W Poznaniu odbył się zlot 10 tys. gołębi pocztowych, należących do hodowców czeskich. Gołębie te przybyły do Poznania w 5 wagonach. W dniu 26 bm. przewozić się będą polsko-czeskimi gołębiami w kierunku Wrocławia — Czechołowacja. W Polsce jest zrzezonych 10.000 hodowców, w których posiadaniu znajduje się 1 milion gołębi.

2.000 MIEZKAŃ REMONTUA W SZCZECINIE SZCZECINIA. W r. b. postanowiono w Szczecinie wyremontować 2.000 mieszkań dla napływającej ludności. Oddano już do użytku 178 mieszkań o 666 izbach, a w ciągu czerwca i lipca, zakończy się remont dalszych 2.000 izb. Rezała robót ma być wykonana do jesieni.

NAJWIĘKSZY BUDOWAŁO PRZY ODBUDOWANIU WROCŁAWIA WROCŁAW. We Wrocławiu rozpoczęto przy odbudowaniu miasta do Ebeltohuw ostatnio największy, będący w dyspozycji Centrali Sprawy Państw. Prędz. Budowlanych budowie Dr. Zostal on transportu przywrócić do Katowicy. Koles ten przy pierwszym biegu marmoty może wyprędz odrazu 10 ton trzawy. „PRZECHOWALNIA” DZIECI WROCŁAW. Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci organizują na Wystawie Wzrosty Dzieciński pawilon dla dzieci, w którym rodzice zwiędzający wystawę będą mogli zobaczyć iść pod fachową opieką. Sala o 600 izbach, a w ciągu czerwca i lipca, zakończy się remont dalszych 2.000 izb. Rezała robót ma być wykonana do jesieni.

napelniać pustych niemieckich butelek. O innych „liniach” mleczną a przede wszystkim o tej, którą wykreślił sobie amerykański wielki kapital, aby przy pomocy oddanych sobie agentów kupić za cenę niskiej „Horse meat and gravies” należące w Europie przedsiębiorstwo pod firmą „Westdeutsche”, (Niemcy Zachodnie).

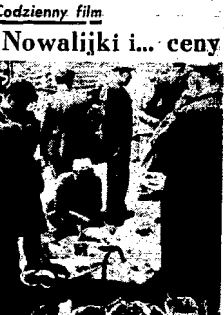
Przedsiębiorstwo zostało już prawie kupione, ale zwiększa się wciąż dniem uroczystego otwarcia. Urat w poległ dotychczas bankierzy z Nowego Jorku byli pewni, że na jednym ramieniu kupiła dla siebie wszystkie i kopieństwa Ziębleja Ruhrji i bezwarunkowa się Ruhrji, i postępowania Anglików i sympatie zachodnio-niemieckie.

W tej diablo skomplikowanej sytuacji utraciły też zachodnie Niemcy wiarę w swoich dotychczasowych przywódców: złabła moneta gwiazda, którego zrodziła Schumachera, przęgnano się modlić do Jakuba (Kaisara), krytykuje się ostro wszystkich działaczy Bizoni, którzy nie potrafili odwrócić od niej katastrofy gospodarczej i walutowej.

Dręczone obawą o przyszłość i bido własnej kieszki, Niemcy z Frankfurtu, z Hamburga i z Monachium, coraz częściej zwracają się dziś ku Berlinowi oczekując na rozstrzygnięcie, które tam właśnie powinno nastąpić.

Gość jakkolwiek to może wydać się dziwne, Niemcy nie utracili jeszcze wiarę w Sojusznika Będę Kontroli, która jedna tylko mogłaby ich wyprowadzić z domu okupantów, swanego Bizonia, na przęsta i pokolową drogę Francuzom.

Leopold Marschal



Nowalijki i... ceny

Ważne i niedość wiadomości nowalijki opuszcza i sprowadza na szóstoletnie studium techniczne w Zakładzie dla Osobowości Politycznej, Olsztynie...

„Czy młoda kaptusia, która wabyła do „szóstki” (70 — 80 zł w sztuki)...